

czych korporacji ponadnarodowych, które powodują też swoiste podporządkowanie sobie ładu społeczno-politycznego. Rzeczywistość ta powoduje ewolucję w ocenie wartości i pozycji różnych podmiotów życia politycznego, m.in. w odniesieniu do państwa nienajważniejszym kryterium jego mocarstwowości staje się wielkość terytorium (geopolityka), a o jego sile decyduje nowoczesność gospodarcza, zdolności innowacyjne i produkcyjne. Dywersyfikację odnosi się przede wszystkim do aktywizacji lokalnych (regionalnych, krajowych) wartości kulturowych; służą one oddolnemu wydobyciu cenności, umiejętności zbiorowości ludzkości jako określonych podmiotów życia społecznego. Społeczności upodmiotowione dają z siebie wszystko na rzecz zbudowania lepszej jakości życia (s. 167).

W konkluzji sygnalizowanych problemów, prezentowaniu ich stanu oraz ujawniających tendencji rozwoju zauważa się, że stan wielu z nich jest taki, że rozwiązywanie jest możliwe w wymiarze globalnym, co wymaga odniesienia do globalnej świadomości i powiązania ze strategią i taktyką kształtującego się ładu globalnego. Z punktu widzenia dydaktycznego w podsumowującym oglądzie pytań, niepokojów i wątpliwości dotyczących rozwoju świata kształtującej się cywilizacji informacyjnej przypomina się hasłowe przesłanie „działać lokalnie – myśleć globalnie”. Wyraża się też optymistyczny pogląd, że człowiek współczesny nie jest jednostką bezczynną, że przeciwdziała on różnym ujawniającym się zagrożeniom cywilizacyjnym, aczkolwiek nie jest on w stanie rozwiązać wielu zarysowujących się problemów (s. 178).

Prezentowana praca jest refleksyjnym, całościowym oglądem głównych problemów, które przykuwają uwagę opinii publicznej; wśród nich są kwestie przeobrażeń w środowisku naturalnym człowieka, w ładzie gospodarczym, społeczno-politycznym, zmiany świadomościowe oraz prognostyka dotycząca ładu globalnego oraz lokalnego. W ich nakreśleniu odniesiono się do najnowszych doniesień medialnych oraz podstawowej literatury przedmiotu, zwłaszcza dotyczącej prognostyki globalistycznej. Jest to wartościowe studium poznawcze; poza dostarczeniem wiedzy deskryptywnej w wymiarze sygnalizującym i przybliżającym ogólnie różnorodne zjawiska globalne, na dużą uwagę zasługuje jego warstwa eksplanacyjna, w której wskazuje się na globalny

kontekst powiązań, oddziaływań, wpływów różnorodnych zjawisk kulturowo-cywilizacyjnych, a zwłaszcza politycznych o oddziaływaniu i znaczeniu międzynarodowym.

Andrzej Chodubski

Lech W. Zacher, *Spór o globalizację. Eseje o przyszłości świata*, Dom Wydawniczy ELIPSA, Warszawa 2003, ss. 236.

Obserwując współczesne przekształcenia kulturowe i cywilizacyjne świata postrzega się liczne znaki unifikujące zarówno ład ekonomiczny, jak i społeczno-polityczny. Jest to konsekwencją globalnego osławiania wytworów postępu naukowo-technicznego, kształtowania się międzynarodowego porządku prawnego, w którym fundament stanowią prawa człowieka i obywatela, powszechnej edukacji ukierunkowanej na kształtowanie nowych postaw, zachowań, aspiracji, dążeń ludzi. Kwestie te są od wielu lat przedmiotem dociekań intelektualnych Profesora Lecha W. Zachera, m.in. autora książki „Wizje przyszłości świata”, opublikowanej w 1989 r. Ostatnio opublikował on książkę pt. „Spór o globalizację. Eseje o przyszłości świata”, w której ukazuje problem unifikacji świata w kontekście dyskursu intelektualnego zarówno dotyczącego definiowania zjawiska, jak też jego oglądu eksplanacyjnego oraz wizji dalszego rozwoju.

Istotę wykładu zawarto w książce w formie sześciu ujęć problemowych, określonych podejściami. W pierwszym z nich prezentuje się uwarunkowania i implikacje globalizacji, w drugim zagadnienia: 1. Więcej problemów i więcej literatury, 2. Globalizacja – sfery i języki narracji, 3. Niektóre aspekty poza- i ponadekonomiczne, w trzecim kwestie: 1. Globalizacja – projekt nieuniwersalny?, 2. Humanistyczne wyzwania globalizacji, 3. Problemy świata i problemy przyszłości jako wyzwania edukacyjne współczesności, w czwartym rozważania: 1. Układ północ-południe jako struktura świata i problem globalny, 2. Integracja versus globalizacja, w piątym: 1. Informacyjne wymiary globalizacji, 2. Globalne problemy społeczeństwa informacyjnego, w szóstym: 1. Globalizacja – racjonalność i irracjonalność, 2. Globalizacja – kontrtendencje, opozycja i krytyka.

W dyskursie o terminie „globalizacja” zwracając uwagę na różne jego pojmowanie, a najczęściej odnoszenie do procesów gospodarczych, podkreśla się, że jest to rzeczywistość dotycząca całego globu – czyli cech, działań, procesów, zjawisk, skutków, zagrożeń. Globalizacja staje się też nośną orientacją poznawczą. Za egzemplifikację posłużyła Autorowi rzeczywistość kulturowo-cywilizacyjna Ameryki Łacińskiej. Wskazał, że jako podsystem różni się ona znacznie od Europy; ważniejsze elementy w nim to: 1. bomba populacyjna (zwłaszcza w Brazylii), 2. wielorakowość i wieloetniczność, multikulturalizm, 3. postkolonialna przeszłość, 4. rządy „twardych reżimów”, korupcja, 5. istniejąca i potencjalna niestabilność polityczno-społeczna, 6. „mieszane” rezultaty liberalizmu ekonomicznego (np. w Argentynie), 7. wpływy i „bliska obecność” Stanów Zjednoczonych, 8. problemy ekologiczne o globalnym zasięgu (kwestie dewastacji deszczowych lasów tropikalnych w Amazonii), 9. ogromne rozwarstwienie społeczne, duże obszary nędzy (50 min street children), 10. radykalizm społeczny (ruchy rewolucyjne, partyzanckie, a także teologia wyzwolenia), 11. specyficzna (i znaczna) rola inteligencji, kultury, sztuki (nobliści, proza – „realizm magiczny”) (s. 19).

Zauważa się, że kontynent ten jest peryferyjny z globalnego punktu widzenia strategiczno-militarnego i politycznego; nie oznacza to jednak, że w strukturze systemu światowego jest elementem bez znaczenia. Podkreśla się, że z punktu widzenia globalnego największym problemem ponadnarodowym (prawdopodobnie) będą możliwe zmiany klimatyczne (także w kontekście globalnego ocieplania się klimatu (s. 20).

Charakteryzując zainteresowanie problemem globalizacji, łącznie z orientacją na rzecz powołania nowej dyscypliny czy też interdyscypliny naukowej wyszczególnia się pięć podstawowych typów dyskursu jego dotyczących: 1. cywilizacyjny, 2. technologiczny, 3. ekonomiczny, 4. polityczny, 5. społeczny. Pierwszy z nich obejmuje zwykle historię informacji; kluczowe jego kategorie to: rewolucja informacyjna, era informacyjna, cywilizacja informacyjna, trzecia fala, globalna wioska; jest on relatywnie abstrakcyjny; nie rodzi zasadniczo konfliktowych ocen, emocji i opozycyjnych postaw i działań.

Drugi orientuje się na przemianach w świecie techniki, a zwłaszcza w sferze informacyjno-ko-

munikacyjnej; jego symbole stanowią: komputer, satelita, sieć, multimedia, Internet, zaś kluczowe terminy to: rewolucja elektroniczna, rewolucja cybernetyczna, globalna infostrada, cyfryzacja, cyfrowa przyszłość.

Trzeci obejmuje kwestie gospodarcze, a zwłaszcza zagadnienia: internacjonalizację gospodarki, rozwój transportu i handlu międzynarodowego; orientuje się na nowym ładzie – gospodarce zelektronizowanej, usieciowionej, cyfrowej (digital); kluczowe kategorie to: nowa gospodarka, gospodarka cyfrowa, globalne finanse, globalna racjonalność, korporacje ponadnarodowe.

Czwarty poszukuje odpowiedzi na pytanie o polityczny kształt świata, jego struktury, powiązania, sprzężenia, interakcje; główne zagadnienia dyskursu dotyczą rozważań o równowadze i stabilności, konfliktowości i bezpieczeństwie, zróżnicowania krajów i narodów, świata i ludzkości; kluczowe kategorie to: ład informacyjny, elektroniczna demokracja, teledemokracja, globalne media, globalne relacje międzykulturowe, „zderzenie kultur”, globalny dialog, globalna kontrola („globalizacja kontrolowana”, rząd światowy).

Piąty obejmuje sprawy społeczne na wszystkich szczeblach organizacji – lokalnym, regionalnym, międzynarodowym i globalnym; nośne są w nim pojęcia informacyjne społeczności, społeczeństwo informacyjne, globalne społeczeństwo informacyjne; ujawniają się tu symbole: cyfrowe życie, cyberkultura, cyberswiat, rzeczywistość wirtualna, McDonaldyzacja społeczeństwa.

Zauważa się, że najpotężniejszym narzędziem globalizacji jest technika, zwłaszcza transport i łączność; a w ślad za tym medium – satelita, telewizja, Internet, które wzmacniają poczucie uczestnictwa ludzi w nowej rzeczywistości, przekonanie o wpływie na wzorce zachowań, wychowania, upodabniania, gusty, w ogóle na świadomość globalną.

Globalizacja jest przedmiotem wielkich dyskusji, narracji, zwykle wyraża się entuzjazm dla postępu naukowo-technicznego, dla nowoczesności, racjonalności; krytykuje się przy tym kwestię pasywności społeczeństwa wobec techniki i jej skutków; jednocześnie ujawnia się w narracji kwestia ryzyka, niepewności, chaosu dotycząca przebiegu i skutków zachodzących procesów; zauważa się ujawniające się zagrożenia, lęki i frustracje, jako, że globalna komunikacja i idea glo-

balnego obywatela (global citizen) nie gwarantuje automatycznego wyłonienia się globalnego społeczeństwa obywatelskiego.

W dyskursie zauważa się, że „globalizacja” jest terminem „rozmytym” (fuzzy), używanym w wielu rozmaitych znaczeniach (s. 59). Przywołuje się w prezentacji zagadnienia różne podejścia, teorie, założenia, m.in. postulujące rozpatrywać problemy globalizacji w kontekście regionalnym i cywilizacyjnym, w ujęciu różnych dyscyplin naukowych, w powiązaniu z dysputami ideologicznymi, z podziałem na płeć (gender) – w sensie społecznym a nie biologicznym.

Zwracając uwagę na konotacje pejoratywne globalizacji podnosi się kwestie w sferze ekonomicznej zachowań imperialistycznych, westernizacyjnych, kolonialnych. W analitycznym oglądzie krytyczne jest postrzeganie kategorii „społeczeństwo globalne”, jako że nie ma ono odrębnych desygnatów, dlatego też abstrakcyjne pojęcia funkcjonują w świadomości wyzwania, szans nadziei (s. 66–67), zatem otwiera się ważne wyzwanie przed edukacją, dostarczania wiedzy o rzeczywistości, tendencjach przemian oraz wyzwaniach przyszłości o globalizacji; podkreśla się, że jest to szczególnie wyzwanie w kształceniu politycznym; znalazło ono już swoje miejsce w edukacji amerykańskiej (s. 70).

Podnosząc problem globalizacji jako projektu nieuniwersalnego egzemplifikuje się go zagadnieniami: rozwoju techniki (mechanizm cywilizacyjny), funkcjonowania rynku (mechanizm ekonomiczny), funkcjonowania demokracji (system polityczny). Zwraca się uwagę, że rozpoznając różne aspekty globalizacji, mało miejsca poświęca się przemianom świadomościowym związanym ze zjawiskiem oraz procesem, przemianom w zasadach moralno-etycznych, ideałom, postawom i aspiracjom, wzorcom (w tym konsumpcyjnym), zachowaniom i więziom międzyludzkim; rzeczywistość ta jest mało doceniana przez świat techniki, ekonomii, aczkolwiek dostrzega się potrzebę oraz niedobór w świecie tzw. społeczeństwa informacyjnego w zakresie rozpoznawania motywacji, dążeń i ideologii; ujawniają się w tym kontekście fundamentalne pytania: np. kim jest współczesny człowiek? ku czemu wiedzie jego ewolucja? co to znaczy społeczność czy społeczeństwo sieciowe? co to jest globalne społeczeństwo informacyjne? Przy generowaniu rzeczywistości manipulacyjnej przez różne podmioty

życia społeczno-politycznego i ekonomicznego obserwuje się wciąż działanie ludzi kierujących się pobudkami szlachetnymi i idealistycznymi (s. 99–100). Podkreśla się, że zaangażowanie nauk humanistycznych i społecznych w procesy ewolucji, identyfikacji i badania niepewności, ryzyka i zagrożeń, ich przewidywania i reagowania na nie (co można robić np. metodą scenariuszy i opracowywania odpowiednich strategii i polityk) jest ciągle niedostateczne. Nauki owe często straszą publiczność, konstatając przerażające wizje przyszłości (tzw. dystopie). Ostrzeżenie, uswiadomienie ludziom ryzykownych wyborów (np. w dziedzinie inżynierii genetycznej, klonowania, biomedycyny), wszelki alert medialny, to pozytywne działania. Ale to za mało jak na wielki potencjał historyczny i globalnych tych nauk. Muszą one „zejść na ziemię” – na szczebel konkretności, operacjonalizacji, praktycznych rekomendacji dla decyzji, zachowań, działań. Trzeba choćby zbadać, ocenić, doradzić jak współczesny człowiek powinien (wariantowo – wedle różnych zestawów wartości celów, możliwości) funkcjonować równocześnie w rodzinie, w społeczności, w społeczeństwie, w sieci, w wymiarze globalnym. Inaczej uczynią to za humanistów ludzie od „twardych” decyzji – technicy, przemysłowcy, urzędnicy, wojskowi, służby specjalne.

Nauki humanistyczne, przybierając niejednokrotnie „literackie pozy”, dystansują się od obecnej złożoności świata i życia, od jego niepewności, od ryzyka i chaosu; jednocześnie świadomość tego zadania wzrasta, czego wyrazem jest np. tworzenie European Research Area (ERA) w ramach Unii Europejskiej, z uwzględnieniem szczególnej roli nauk humanistycznych i społecznych (s. 103–104).

Postrzegając zagrożenia dla świata humanistycznego generowane przez cywilizację informacyjną (techniczną) zwraca się uwagę, że ludzkość potrzebuje nowej syntezy humanistycznej. Zauważa się, że cywilizacja, będąc wytworem ludzi, powinna być im maksymalnie przyjazna i służebna, a nie powinna ich marginalizować i alienować; człowiek staje się coraz mniej potrzebny („koniec pracy”), a nawet można go będzie niedługo zastąpić „człowiekiem postludzkiem” (klonem, cyborgiem, automatem). Absurdalnym ideałem biznesu – potrzebującego głównie nie ludzi, ale nabywców – byłoby „kupujące maszyny”, nie wymagające ubezpieczeń i zasiłków, zatrudnie-

nia, usług publicznych, nie zrzeszające się w związki zawodowe, nie strajkujące, nie żądające ograniczenia nadmiernej władzy i wpływów sfery biznesu (s. 104).

Dostrzegając liczne zagrożenia we współczesnym świecie wiąże się je z globalizacją, aczkolwiek nie są one tylko przez nią generowane; zwraca się uwagę zwłaszcza na: zidiocenie, barbaryzację i dehumanizację. Wskazuje się, że świat przyszłości może się jawić po kilku generacjach wychowanych na telewizji, dyskotekach i grach komputerowych, jako arena przemocy, gangów, przestępczości, narkotyków, tandety, przyzwolenia na prymitywizm, chamstwo, wulgarność, świat doszczętnie skomercjalizowany, skorumpowany, pełen nienawiści, konfliktów, terroryzmu (s. 106).

Postrzegając rzeczywistość, w której ludzie funkcjonują w dwu kierunkach jednocześnie, tj. wielkiej racjonalizacji i dehumanizacji ujawniają pytania: czy możliwe jest powstrzymanie postępującej dehumanizacji świata, jeśli mierzy się bieg przemian dawnymi wartościami i kryteriami? Czy możliwe jest dokonanie tego odrotu w sposób demokratyczno-humanistyczny czy raczej elitarno-autorytarny? Czy świat zmieniający się w szybkim tempie jest w stanie wytworzyć jakieś pozytywne, różne od dzisiejszych, trudne jeszcze do wyobrażenia wartości, normy i postawy? Zauważa się, że stawianie pytań, identyfikowanie zagrożeń, tworzenie procedur kontrolnych i szukanie lepszych rozwiązań staje się koniecznością, jeśli świat humanistyczny ma ambicje swego powołania (s. 107).

Przypominając o powołaniu nauki, podkreśla się, że musi być ona krytyczna, badająca i analizująca konsekwencje (działań, nieciechań, procesów itp.) oraz formułująca wnioski i rekomendacje dla myślenia, decydowania i działania (nie mają być ideologiczne, a prakseologiczne). Nauka nie powinna być (a bywa!) dworska, apologetyczna czy serwilistyczna (np. wobec władzy politycznej, wobec biznesu). Powinna koncentrować wysiłki na szukaniu efektywnych możliwości osiągnięcia synergii społecznej, badającej sieci aksjologiczne (wartości), rozpatrując proporcje i wzajemne relacje rozmaitych kapitałów (intelektualnego, społecznego, ekonomicznego i in.), sposoby ich tworzenia, pomnażania, dystrybucji. Sama globalizacja powinna być analizowana nie tylko jako trend techniczny i cywilizacyjny oraz

sukces ekonomiczny, lecz również jako transgresja i trauma społeczna – towarzyszące współczesnym transformacjom.

W rozważaniach i badaniach nad skutkami globalizacji i przyszłością świata powinny być uwzględnione trzy perspektywy: perspektywa zanikania (pewnych procesów, zjawisk, cech itp.), perspektywa przeobrażeń (czyli modyfikacji, transformacji) oraz perspektywa tworzenia (nowych cech, elementów itp.) (s. 109).

Wobec szybkiego tempa przemian w obrazie życia kulturowo-cywilizacyjnego ujawniają się pytania np. co będzie, jak znikną – w znacznej mierze – tradycyjne pozytywne wartości? co będzie, jeśli nastąpi marginalizacja czy zanik wysokiej kultury? czy takie trendy mogą prowadzić – poprzez kolejne generacje – do trwałych zmian kulturowych, a nawet genetycznych? jak będą w przyszłości funkcjonować wzorce i autorytety, o ile w ogóle takie tradycyjne ujęcia będą nadal sensowne dla kolejnych generacji X, Y, Z? jakie cechy będzie miało homo globatus w perspektywie posthumanizmu (biologicznego i aksjologicznego?) czy w ogóle przyszli ludzie będą się interesować kierunkiem przeobrażeń „społeczeństwa zmiany” czy też jedynie doraźnymi i krótkookresowymi ich efektami oraz ryzykiem z nim związanym? czy będą czuć się odpowiedzialni za to, co robią, co się wokół nich dzieje – wobec przyszłych – choćby postludzki – generacji?

Wobec wielu wyzwań stojących przed humanistyką, sygnalizowanych już przez jej przedstawicieli, stanowiących też przedmiot sporów, dyskusji, jak i wciąż ujawniających się nowych zadań, oczekiwań intelektualnych i praktycznych, zwraca się uwagę na dwie ważne wartości służące ich spełnieniu – demokratyzację i upodmiotowienie społeczeństwa będące warunkami politycznymi niezbędnymi do stworzenia szansy na „humanistyczne otwarcie”. Wyraża się opinię, że nowa synteza humanistyczna (czyli humanistyczny projekt globalizacji), a nawet nowa utopia mogą generować i stymulować pozytywne zmiany, oczywiście na tyle, na ile to jest możliwe w sytuacji rosnącej złożoności, turbulencji, chaotyczności i kalejdoskopowości życia ludzi „postmodernistycznych” (s. 119).

W dyskursie poznawczym na dużą uwagę zasługują spostrzeżenia dotyczące współczesnej edukacji. Zwraca się uwagę jaki być powinien nauczyciel? Formułuje się m.in. tezę, że powi-

nien być dysydem (co nie znaczy kontestatorem) zdystansowanym krytykiem rzeczywistości, akcentującym własne wybory, szukającym własnej drogi, ukazującym wielość opcji, różnorodność scenariuszy – czyli identyfikując zagrożenia, ryzyka, koszty, uświadamiając możliwości wyboru w świecie pełnym sprzeczności; dla dysydenta ważny jest dystans, krytycyzm, pluralizm, tolerancja (s. 123). Zauważa się, że edukacyjne przygotowanie człowieka powinno wytworzyć w nim zdolności do przekraczania warunkowań i optymalizacji – poprzez właściwe wybory. Wobec nowej rzeczywistości kulturowo-cywilizacyjnej pojawiają się też pytania podstawowe – jak nauczać nowych treści, nowych podejść i kiedy to uczynić? czemu ma służyć nowa wiedza o świecie? jako że ujawnia się też ostrzeżenie „wiedza pogłębia ból” (s. 132–133).

W dyskursie o globalizacji i zjawiskach z nią związanych analizuje się m.in. ujawniającą się we współczesnym świecie megatendencję przekształcania się ładu przestrzenno-kulturowego i cywilizacyjnego w relacjach północ-południe. Dostarcza się tu interesujących spostrzeżeń, teorii, egzemplifikacji procesu przemian; istotny aspekt poznawczy dotyczy zależności między integracją i globalizacją; zjawiska te rozpatruje się w analizie w kontekście uwarunkowań, zależności, stymulacji, okoliczności sprzyjających i utrudniających ich współwystępowanie itp.

W analizie informacyjnego wymiaru globalizacji zwraca się uwagę, że jest ona nie tylko szansą i okazją rozwojową ludzkości, ale jest to także presja i wymuszanie zachowań rządów, przedsiębiorstw, instytucji, ludzi. W ugruntowaniu zjawisk globalizacji obserwuje się upowszechnianie zmitologizowanych przekonań, np. podsyca się wiarę w omnipotentne, żywiołowe i wszechogarniające działanie wolnego rynku, czy też lansuje się hasło o rosnącym dostępie do informacji, w szczególności do Internetu, pomijając kwestię korzystania z niego szerokich kręgów społeczeństwa, posługiwania się nim przez pokolenia w podsztywnym wieku; wskazuje się, że zbyt pośpiesznie wypowiedane są kategorięczne sądy oraz prognozy dotyczące wyłaniania się społeczeństw informacyjnych (s. 174).

Zwraca się uwagę, że mitologizacja przemian obejmuje różne dziedziny życia ludzkiego i jego aktywności profesjonalnej oraz społecznej, np. charakterystyczny rys w tym względzie stanowi

teza o komercjalizacji nauki i badań; podkreśla się, że komercjalizacja nie jest jedynym stymulatorem i generatorem nauki i badań (s. 174). Przypomina się, że w prognostycznym oglądzie przemian cywilizacyjnych postindustrialne społeczeństwo informacyjne zakłada powstanie „społeczeństwa wiedzy”, a zatem ujawnia przekroczenie dotychczasowego wąskiego ekonomizmu.

Przewartościujący ogląd globalizmu z punktu widzenia ujawniających się tendencji rozwoju kulturowo-cywilizacyjnego, a w tym też zagrożeń dla ludzkości, jak też rozpoznania badawczego, dyskursu intelektualnego, znaków wyrażanych przez opinię publiczną, odbijającą wystrzeżenia, że zjawisko to: 1. jest generowane przez państwo, bloki, organizacje wielkich podmiotów międzynarodowych, 2. służy ono obecnie wielkiej ekspansji ekonomicznej, wojskowej, politycznej itd. oraz ekspansji wzorców mocarstw, a zwłaszcza USA, 3. generuje globalny rynek, na którym dominują wielcy aktorzy ekonomiczni, 4. wyznacza na scenie politycznej miejsce silnym aktorom, 5. czyni świat skrajnie dwubiegunowym w sferze ekonomicznej, politycznej, społecznej.

Obecny przebieg procesów globalizacji świata charakteryzuje się swoistą prywatyzacją różnych powiązań międzynarodowych w sferze polityki, ekonomii oraz ładu kulturalno-cywilizacyjnego; globalizacja staje się ideologią rozwoju. Dyskurs o globalizacji jest w rzeczywistości predyktywną analizą przyszłości świata oraz możliwości zmiany obecnego porządku kulturowo-cywilizacyjnego. W nowo kształtującym się ładzie uprzywilejowaną pozycję zdobywają: 1. globalny kapitał korporacyjny, 2. instytucje i organizacje międzynarodowe, 3. normatywny międzynarodowy ład, którego fundament tworzą prawa człowieka i obywatela.

W refleksji uogólniającej o globalizacji wskazuje się, że jest ona konstruktem myślowym, w którym jest wiele miejsca na elementy ideologii wizji, wyobrażeń, marzeń i utopii; można konstruować modele globalizacji, których symbolami i punktami odniesienia są zwykle: rynek, regulacje, społeczeństwo. W modelu rynkowym wiodącą rolę zajmują wielkie transnarodowe korporacje, ujawnia się dążność do monopolizacji. Model regulowany (państwowo-instytucjonalny) zakłada duży stopień zachowań sformalizowanych typu prawo-biurokratycznego. Model społeczny zakłada urzeczywistnienie ideałów demokracji i hu-

manizmu, pierwszeństwo przynajmniej jednostce partycypatywnej przed organizacjami orientującymi się na paternalizm.

Podniesione w prezentowanej pracy problemy mają swoje odbicie w literaturze przedmiotu, którą starannie wyselekcjonowaną wskazano w zestawieniu „Literatura”. Jest to również cenna część publikacji; wskazuje się tu najnowsze publikacje zachodnioeuropejskie podnoszące zagadnienia globalizmu oraz starannie wykazuje się najnowsze pozycje opublikowane w Polsce. Zestawienie to ma istotną wartość dydaktyczną; w istotnym stopniu odbija stan badań (zainteresowań poznawczych) nad problemem.

W ogólnej refleksji dotyczącej prezentowanej książki należy podkreślić, że jest ona znaczącą pozycją ukazującą istotę zjawiska globalizacji, jest też odbiciem towarzyszących mu kontrowersji, sporów; jest to książka inspirująca do pogłębiania analizy dotyczącej różnych aspektów zjawiska. Nie pretenduje ona do miana podręcznika czy przewodnika w zakresie globalistyki, co zresztą Autor zaznaczył w słowie wstępnym; napisana jest w formie eseju, dyskursu; każde z sześciu zaprezentowanych zagadnień stanowi swoiście odrębną całość, związaną jedynie hasłem globalizacji z innymi zagadnieniami. Książka jest wielce interesująca z punktu widzenia edukacji akademickiej; przypomina się w niej o powołaniu nauki, o odróżnieniu dyskursu potocznego od wyzwań badawczych; podkreśla się wagę rozpoznawania przemian współczesnych, zarówno o zasięgu uniwersyfikującym, jak dywersyfikującym świat.

Andrzej Chodubski

Świat po 11 września 2001 roku, pod red. Krzysztofa Gładkowskiego, Instytut Nauk Politycznych Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego, Olsztyn 2003, ss. 439.

Szczególna cezura w dziejach powszechnych, w rozwoju cywilizacji jest 11 września 2001 r. Powszechnie zauważa się, że zniszczenie wież World Trade Center – ikony współczesnego Zachodu, a przy tym spowodowanie kilku tysięcy ofiar ludzkich, stało się ważnym przełomem świadomościowym, skłaniającym do refleksji nad kierunkami kształtowania dalszego rozwoju cywilizacyjnego. Ujawniła się zaduma nad zagro-

żeniami wynikającymi z rozwoju naukowo-technicznego oraz odczytuje się w nowym wymiarze wiele kwestii etycznych, które ulegają radykalnym przemianom pod wpływem szybkiego tempa rewolucji naukowo-technicznej, coraz częlejszego zastępowania moralności przez prawo, tworzącego się synkretyzmu kulturowego. Pod wpływem tragedii na nowojorskim Manhattanie formułuje się przewartościowujące oceny na temat współczesnego obrazu życia społeczno-politycznego i ekonomicznego świata oraz stawia się pytania dotyczące przyszłości świata. Znaczący udział w tym względzie mają środowiska polityczne. W listopadzie 2001 r. postawiono takie pytania na Uniwersytecie Warmińsko-Mazurskim. Dotyczyły one zwłaszcza kondycji współczesnego świata w warunkach ujawnionej sytuacji globalnej 11 września 2001 r. Głos w formie referatów zabrało 36 osób. Opublikowano w prezentowanej pracy.

Pod względem promocyjnym referaty podzielono na trzy podstawowe części, tj. pierwszą pt. *Filozoficzne i historiograficzne implikacje społeczno-politycznej sytuacji świata*, gdzie zamieszczono siedem z nich, a mianowicie: 1. Maria Krzysztof Byrski, *Trwały rozwój czy rozwój trwania?*, 2. Wojciech Kaute, *Filozofia i polityka w perspektywie „końca historii”* (na marginesie 11 września), 3. Waldemar Kuligowski, *Czy koniec relatywizmu?*, 4. Krzysztof Polit, *Koncepcja państwa narodowego José Ortegi y Gasseta jako alternatywa wobec myśli nacjonalistycznej i fundamentalistycznej*, 5. Jan Kłós, *Syndrom wypalenia – w siódmach polaryzacji*, 6. Ks. Jan Urban, *Kościół rzymskokatolicki wobec islamu*, 7. Krzysztof Gładkowski, *Religia jako narzędzie manipulacji w polityce*. W części drugiej pt. *Polityczny obraz państw i kontynentów* zaprezentowano dwanaście referatów, tj. 1. Jacek Jan Pawlik, *SVD, Czarna Afryka w dobie globalizacji*, 2. Degefe Gemechu, *Polityczne i ekonomiczne reperkusje wydarzeń 11 września 2001 roku w Afryce*, 3. Arkadiusz Żukowski, *Konflikty rasowe i etniczne w Republice Południowej Afryki – przeszłość i współczesność. Próba zarysu problematyki*, 4. Wojciech Stankiewicz, *Historyczne i współczesne stimulatory polityki rasowej w Republice Południowej Afryki*, 5. Benon Gaziński, *Bezpieczna Europa jako fundament współczesnych struktur w koncepcji Jeana Monneta*, 6. Adam Hołub, *Demokracja niemiecka wobec skrajnej prawicy*